

## Płatki śniegu

Jednym z najbardziej oczekiwanych atrybutów świąt Bożego Narodzenia są płatki śniegu. Fascynujący jest fakt, że nigdy nie są takie same. Są jak figury w kalejdoskopie. By powstał taki płatek śniegu, potrzeba wody, niskiej temperatury i jądra kondensacji. W wyniku sublimacji do rusztowania przyłączają się cząsteczki wody, zwiększając jego rozmiar, a wirując w powietrzu, przybierają rozmaite formy. Początkowo wszystkie wyglądają tak samo, ale wraz ze zwiększaniem się rozmiaru, stają się bardziej nieregularne i niepowtarzalne.

Poza śniegiem, który już nie jest atrybutem zimy, a jedynie tylko zdarza się w naszej szerokości geograficznej, ze świątami kojarzy się postać Świętego Mikołaja, który z kolei uosabia radość i magię Bożego Narodzenia. Mikołajowi w noc wigilijną pomagają Eryk – szef elfów, Rufus – mały polarny niedźwiadek i Rudolf, który jest jednym z latających reniferów, ciągnących sanie Świętego Mikołaja. Ma on magiczny czerwony nos, który oświetla Mikołajowi drogę w noc wigilijną. Tyle świątecznej magii.

A jaki z tego przekaz dla nas? Otóż co prawda każdy z nas jest inny i niepowtarzalny, ale stanowimy społeczność, w której – aby zachować swoją wartość – musimy działać zespołowo. Nasze pryncypia są wspólne, chociaż niektórym wydaje się, że tylko oni mają na nie monopol. W zakłamaniu swoim i poczuciu wyższości próbują zniweczyć dotychczasowe sukcesy w imię swoich partykularnych interesów lub nawet tylko dlatego, by wykazać swoją wątpliwą wyższość. To, co wzmacnia naszą lekarską społeczność, nasz samorząd to poczucie wspólnoty, wspólne działanie dla skutecznej realizacji zamierzonych celów. Czasem rzeczywistość daje nam prezent w postaci takiej czy innej formacji politycznej, czy gospodarczej, w której możemy godnie funkcjonować i wypełniać nasze powołanie w stanie lekarskim zgodnie z etosem, jakiego wszyscy powinniśmy być świadomi. Nie ma sensu tłumaczyć i udowadniać ludziom, którzy uważają się za lepszych od innych i zawłaszczają naszą Izbę, a tak naprawdę mają tylko lepsze mniemanie o sobie. Zręcznie manipulując, udowadniają, że chodzi im o naszą lekarską samorządową społeczność, o wyższe dobro, a naprawdę chodzi im o tytuł, poczucie władzy czy poczucie sprawstwa.

Ważne są trzy rzeczy – pokora, by nie czuć się lepszym od nikogo, odwaga, by stawić czoła każdej sytuacji i mądrość, by nie dyskutować w obliczu głupoty niektórych ludzi. To, co nas łączy to są więzi prawdziwe realne relacje, nie wirtualne, chociaż te wirtualne emocjonalnie są łatwiejsze, zwłaszcza jeżeli są to relacje z awatarami.

*"Ważne są trzy rzeczy – pokora, by nie czuć się lepszym od nikogo, odwaga, by stawić*

*czoła każdej sytuacji i mądrość, by nie dyskutować w obliczu głupoty niektórych ludzi".*

Tak jak łatwo jest być jedynym sprawiedliwym w tzw. przestrzeni medialnej. Nawet wbrew faktom. Rozsądek nakazuje przed podjęciem decyzji osobiste zapoznanie się z faktami, ich ocenę i wówczas podjęcie właściwej decyzji. To lekarz wykonuje (powinien) na co dzień. Bada, analizuje wyniki i dopiero wówczas decyduje. Pytanie, dlaczego teraz ktoś próbuje zniszczyć samorząd, ze strachu z zazdrości z takiej naszej polskiej zawiści? Pozostawimy bez odpowiedzi, ale dlaczego to właśnie teraz, gdy decydenci zaczęli się z nami liczyć, gdy wypracowaliśmy sukcesy, komu na tym zależy, kto za tym stoi.

Zbliżający się koniec roku obfituje w podsumowania. Te będą trudne, bo jak przeciwstawić fakty do pomówień i manipulacji. Idźmy razem w nowej rzeczywistości. Dla nas, „starych działaczy”, jest miejsce i to nie tylko w kole lekarzy seniorów. Mamy doświadczenie i chęć działania. Wspierajmy tych, co mimo wszystko chcą iść do przodu, tak wiele już uzyskaliśmy.

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia – czas jasełek, szopek i wyjątkowego menu: w Ameryce Południowej serwuje się indyka, ryby, wieprzowinę nadziewaną chili i fasolą, choć tam panuje obecnie czterdziestostopniowy upał i pełnia lata, podobnie jak w Australii i RPA. To także okres Nowego Roku, dlatego życzę nam wszystkim zdrowia, dobrych ludzi wokół, czasu dla najbliższych, rozsądnych decyzji i wierności ideałom, które są dla nas ważne. Przy okazji życzenia składamy najpierw najstarszej osobie przy stole – szanujmy starszych nie tylko w te święta. I jeszcze słowa piosenki Czerwonych Gitar z 1966 roku, takie stale aktualne przesłanie i niech nie będą pustym frazesem:

*Jest taki dzień, bardzo ciepły, choć grudniowy,*

*Dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory.*

*Jest taki dzień, w którym radość wita wszystkich,*

*Dzień, który już każdy z nas zna od kołyski.*

*Niebo – ziemi, niebu – ziemia,*

*Wszyscy – wszystkim ślą życzenia,*

*Drzewa – ptakom, ptaki – drzewom,*

*Tchnienie wiatru – płątkom śniegu.*

Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia i dobrego Nowego Roku,

Paweł R. Czekalski - Wasz Prezes

Panaceum 12/2024 - 1/2025